

Namacalna lekcja druku

Data publikacji: 5.05.2023 9:33

„Różne techniki ilustrowania w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej” – taki tytuł nosiła nazwę wczorajsza (04.05.2023) prelekcja Maryny Podolskiej w Książnicy Cieszyńskiej. Można na niej było się dowiedzieć, czym różni się miedzioryt od drzeworytu, skąd wziął się druk i dotknąć przykładów różnych technik druku.

Liczebność zbiorów Książnicy Cieszyńskiej szacuje się na ponad 130 000 woluminów dzieł drukowanych, w tym ok. 18 500 starych druków i 51 inkunabułów, a ponadto ok. 17 000 jednostek ewidencyjnych rękopisów. Jednak zbiór ten to głównie książki drukowane, a nie materiały graficzne, ilustracji jest niewiele i są one zbyt cenne, dlatego materiał do prelekcji (przykłady prac, które można było dotknąć, by sprawdzić, czym różni się np. druk wklęsły od wypukłego) zaczerpnięty został z prywatnej kolekcji Maryny Podolskiej z Odessy.

Prelegentka pochodzi z Ukrainy. Wcześniej pracowała w Odessie na Grekov Odesa Art School oraz South Ukrainian National Pedagogical University named after K. D. Ushynsky. Po ataku Rosji na Ukrainę w 2022 r. została zmuszona opuścić kraj, przenosząc się do Polski. Książnica Cieszyńska we współpracy z organizacją „Granica dla Granicy” udostępniła mgr M. Podolskiej wybrane obiekty ze swoich zbiorów dla naukowej analizy.

Prelegentka rozpoczęła od zagadnień związanych z historią druku. Pierwsze metody drukowania, poprzez stemplowanie pojawiły się już w starożytnym Egipcie, Chinach czy Grecji. Obok druku stemplami i ruchomej czcionki dla pojedynczych znaków w Chinach pojawił się też wynalazek papieru (czerpanego), a na Bliskim Wschodzie – papirus. Estampaż, czyli protodruk wykorzystywali w starożytności np. buddyjscy mnisi, kopiując modlitwy. Na Bliskim Wschodzie znane były też tzw. książki blokowe – gdzie pojedyncza strona książki była wycinana w bloku drewna i kopiowana w całości (łącznie z ilustracjami). Wszystkie te wynalazki powoli wędrowały również do Europy, gdzie korzystano z nich do powielania modlitw lub inicjałów. W końcu w połowie XV niemiecki rzemieślnik Jan Gutenberg wynalazł wymienną czcionkę drukarską.

Od tego czasu wiele się zmieniło, pojawiło się wiele różnorodnych technik, zaczęto je łączyć. Jednak dziś – w dobie cyfrowych odbitek i drukarek można powiedzieć, że historia zatoczyła krąg i techniki druku na papierze stały się ekskluzywne i drogie. Znowu na książkę z np. artystycznymi rycinami na czerpanym papierze mogą pozwolić sobie nieliczni.

Natasza Gorzołka